

4. Przemówienie i modlitwa Benedykta XVI w Starej Kaplicy w Ratzbonie

13 września 2006 r. papież Benedykt XVI poświęcił organy nazwane jego imieniem w najpiękniejszej świątyni barokowej Ratzbony, tzw. „Starej kaplicy” (Alten Kapelle) p.w. Najświętszej Maryi Panny. W krótkim przemówieniu Papież podkreślił znaczenie muzyki kościelnej, która jest niezbywalnym elementem liturgii. Na zakończenie odmówił krótką modlitwę.

Drodzy Przyjaciele!

Ta zabytkowa świątynia, bazylika Matki Bożej w Starej Kaplicy, została wspaniale odnowiona i w dniu dzisiejszym otrzymuje nowe organy. Dziś zostaną one poświęcone i tym samym będą służyły właściwemu celowi, jakim jest wychwalanie Boga i zachowanie wiary.

Impulsy odnowy muzyki religijnej wyszły w XIX wieku z tego właśnie kościoła farnego, z inicjatywy kanonika Carla Josepha Proskego. Chorał gregoriański i stara, klasyczna polifonia wokalna zostały zintegrowane z przebiegiem liturgii. Pielęgnowanie liturgicznej muzyki kościelnej w Starej Kaplicy miało znaczenie ogólne nie tylko dla tego regionu i spowodowało, że Ratzbona stała się centrum ruchu reformującego muzykę kościelną, czego skutki odczuwane są po dziś dzień.

Konstytucja o liturgii świętej II Soboru Watykańskiego (*Sacrosanctum Concilium*) podkreśla, że „śpiew kościelny, jako związany ze słowami, jest nieodzowną oraz integralną częścią uroczystej liturgii” (por. n. 112).

Oznacza to, że muzyka i śpiew są czymś więcej niż tylko ozdobą liturgii, lecz jej integralną częścią. Uroczysta muzyka kościelna z chórem, organami, orkiestrą i śpiewem wiernych, nie jest dodatkiem, wyznaczającym ramy liturgii i ozdabiającym ją, lecz stanowi ważny sposób czynnego udziału w wydarzeniu liturgicznym. Od zawsze i słusznie organy nazywano królem instrumentów, potrafią one bowiem oddać wszystkie tony stworzenia i wywołać w słuchaczu najwyższe uczucia. Ponadto, jak cała dobra muzyka, organy potrafią wnieść człowieka nad wszystko, co ludzkie i wsłuchać się w to, co Boże. Różnorodność i barwa tonów, od najcichszych aż do potężnego fortissimo, wyróżnia organy spośród wszystkich instrumentów, pozwala rozbrzmieć wszystkim sferom ludzkiego istnienia.

Niech ta różnorodność możliwości, jaką mają organy, przypomina nam – przynajmniej w jakimś stopniu – o nieograniczonej wspaniałości Boga. Psalm 150 wymienia rogi i flety, harfy i cytry, cymbały i bębny; te wszystkie instrumenty mają się przyczynić do chwały Boga w Trójcy Jedynej. Liczne piszczałki i registry w organach muszą stanowić jedność. Jeśli w tym czy innym miejscu coś się zatnie, piszczałka milknie, co może zauważyć tylko bardzo wyczulone ucho. Ale jeśli już więcej piszczałek nie funkcjonuje prawidłowo, powstaje dysharmonia i to już jest nie do zniesienia. Również piszczałki tych organów poddane są na wpływy temperatury i zmęczenia materiału.

Taki jest też obraz naszego społeczeństwa. Podobnie jak w organach, gdzie wprawna ręka musi zawsze sprowadzać dysharmonię do prawidłowego brzmienia, tak też i my w Kościele, w różnorodności darów i charyzmatów musimy przez

wspólnotę wiary zawsze na nowo znajdować jedność w wychwalaniu Boga i we wzajemnej miłości. Im bardziej pozwolimy, by przez udział w liturgii Jezus nas przemieniał, tym bardziej będziemy zdolni do przemieniania świata, promieniując Chrystusową dobrocią, miłosierdziem i przyjaźnią do ludzi.

Wielcy kompozytorzy przez muzykę pragnęli na swój sposób wielbić Boga. Jan Sebastian Bach opatrzył wiele swoich partytur znakiem S.D.G. – Soli Deo gloria – chwała samemu Bogu. A Anton Bruckner określał swoje kompozycje jako „poświęcone Bogu”.

Niech okazałość tej wspaniałej bazyliki i wzniosłe tony organów prowadzą wszystkich przybywających tu i uczestniczących w liturgii do radości w wierze.

Modlitwa Benedykta XVI podczas poświęcenia nowych organów w Starej Kaplicy w Ratzbonie 13 września 2006 r.

Wielki Boże,
Ty chcesz, aby ludzie służyli Ci w radości serca.
Dlatego pozwalamy, aby ku Twojej chwale
rozbrzmiewała muzyka i instrumenty.
Ty poleciłeś Mojżeszowi przygotować trąby,
aby rozbrzmiewały podczas uroczystej ofiary.
Twój lud wybrany wyśpiewał Ci chwałę muzyką fletów i harf.
Twój Syn stał się człowiekiem i przyniósł na tę ziemię pieśń chwały,
która na wieki rozbrzmiewa w niebie.
Apostoł wzywa nas, byśmy
z całego serca śpiewali na Twoją chwałę.
W tej uroczystej chwili prosimy Cię:
Poświęć te organy,
aby rozbrzmiewały
na Twoją chwałę,
aby unosiły nasze serca się do Ciebie.
Tak jak wiele piszczałek jednoczy się w jeden dźwięk,
pozwól również nam jako członkom Kościoła
złączyć się we wzajemnej miłości i braterstwie,
abyśmy wraz ze wszystkimi aniołami i świętymi
zgodnie śpiewali hymn wiecznej chwały
ku Twojej czci. Amen.

(Wg KAI)